Wychodzi dwa razy na tydzień

KORRESPONDENT

przy Gazecie Warszawskiéj.

ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

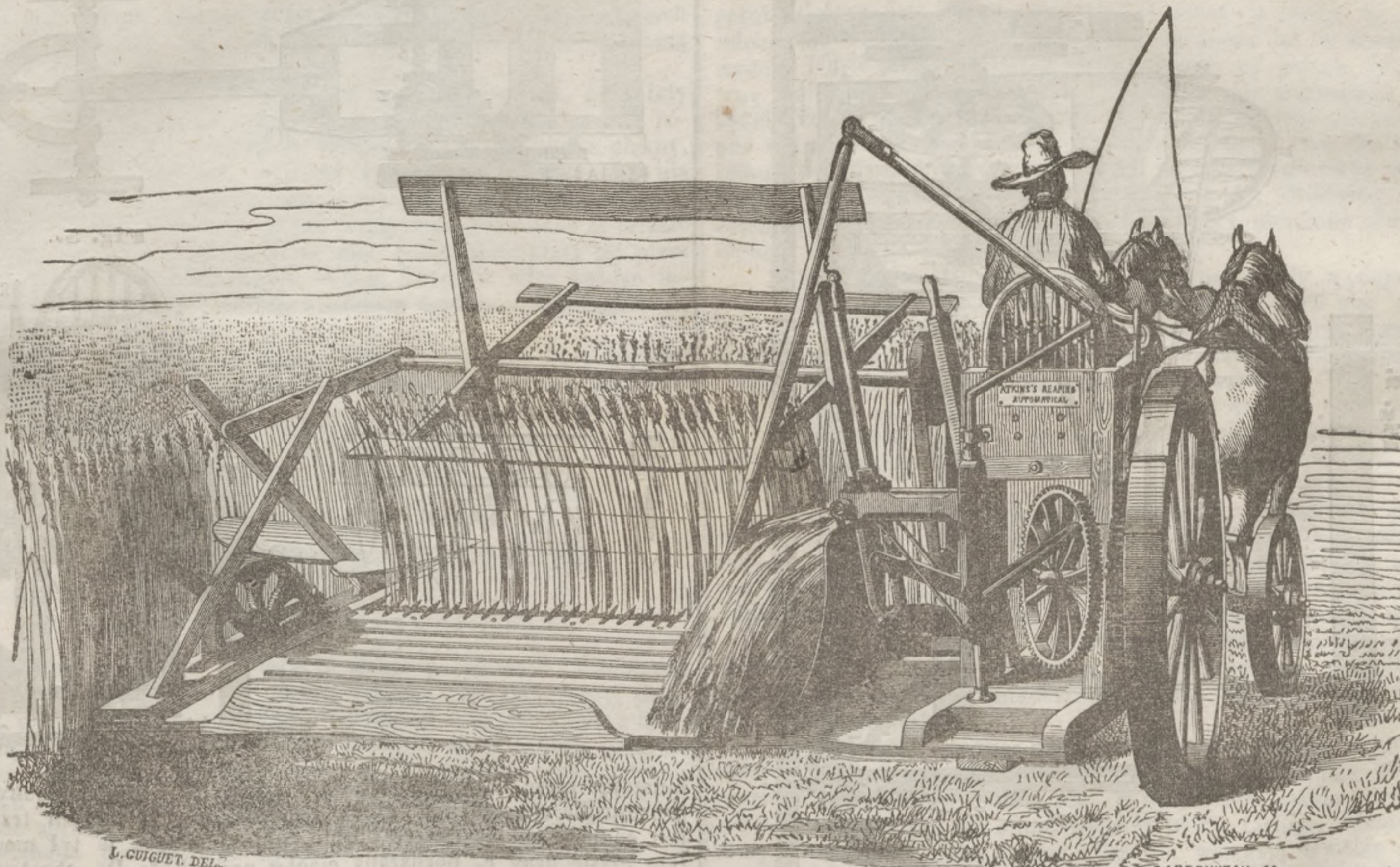
DNIA 20 Kwietnia / 2 Maja   № 35.   ROK 1856.

OPIS MACHIN I NARZĘDZI ROLNICZYCH UŻYWANYCH W KRÓLESTWIE POLSKIÉM, BUDOWANYCH W FABRYCE

EVANS, LILPOP et Comp.

WYSTAWA MACHIN ROLNICZYCH W PARYŻU.

ŻNIWIARKI.



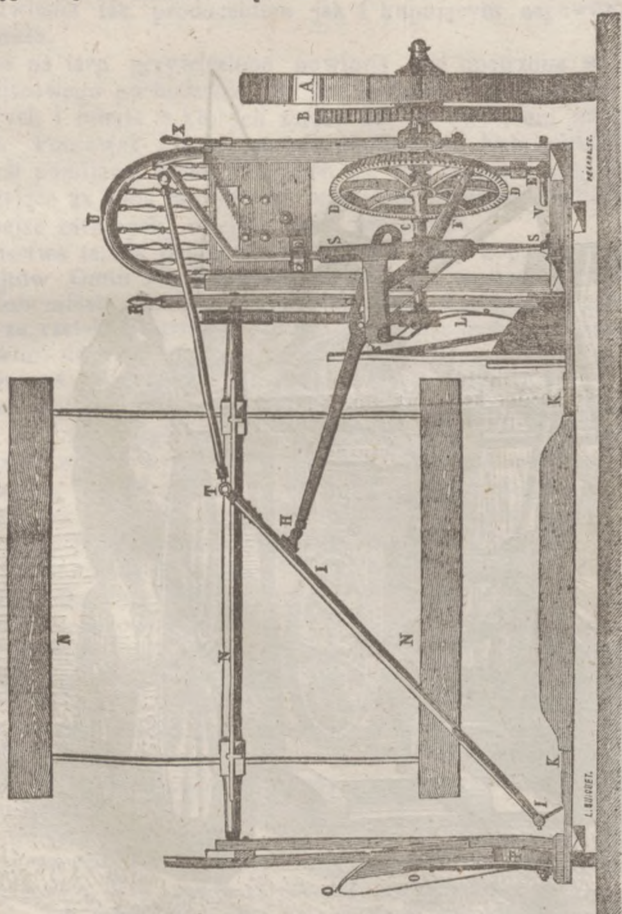
Żniwiarka amerykańska systemu Atkinsa.

Maszyna ta, podobna w budowie do Mac Cormika, różni się cięciem nożycowém, na jednéj sztandze osadzoném. Żniwiarka ta prześlicznego jest układu i konstrukcyi; różnica główna od innych w tém że ma grabie mechaniczne, zastępujące zupełnie użycie do téj czynności człowieka, komplikacyi jednak tak wielkiéj i trudnéj, że z wielką trwogą puściłbym w obieg podobną machinę. Piękny ten pomysł mechaniczny zniewalał mnie ku sobie; budowę więc jéj i czynność cokolwiek obszerniéj opiszę. Figura 1. przedstawia machinę w jéj działaniu, patrząc na nią z tyłu. Grabie przedstawiają się na niéj gdy zboże z pomostu zgarnęły. Figura 2ga przedstawia ten sam widok: grabie tylko umieszczone są w pozycyi zaczynającéj zgrabianie zboża z pomostu. Fig. 3 jest plan machiny. fig. 4 noże w $^1/_{10}$ istotnéj wielkości; fig. 5 widok maszyneryi grabi. Główny ruch machinie nadaje koło A. na którém się machina wspiera. Na obwodzie tego koła są

umieszczone poprzeczne zęby, które służą ażeby zagręzając się niemi w ziemię zabezpieczyć koło od suwania się po powierzchni, przez co nadaje się pewniejszy ruch machinie. Na osi koła A jest osadzone koło trybowe B, udzielające ruch osi C za pomocą trybu B'; mały trybek C' osadzony na tejże saméj osi, przesyła ruch kołu winklowemu D, które przez swoją skośną pozycyę z kołem główném A formuje ruch exentryczny. Oś C przesyła jeszcze ruch kołu winklowemu Y, osadzonemu na tejże osi; koło to zazębia koło winklowę Z, dając tym sposobem ruch obrotowy walcowi pionowemu E.— Na końcu tejże umieszczoném jest koło szalone 8' nadające za pomocą korbki ruch pile nożycowéj, tak jak to jest w innych machinach.

Powróćmy teraz do koła winklowego excentrycznego, otrzymującego także ruch od osi C. To koło nadaje ruch części najinteresowniejszéj machiny, to jest grabiom ruchomym, nazwanym przez wynalazcę Atkinsa automatem. F jest ramie drąga winklowego, którego koniec jest opartym excentrycznie na jednym punkcie koła D. Gdy koło to obraca się. to ramie pociąga za sobą, dając mu podwójny ruch: obrotowy ciągły i prosty zwrotny. Ruch obrotowy wykonywa dwa działania: 1° porusza drugi koniec drąga winklowego w kulisie G, 2° wprawia w ruch obrotowy zwrotny walec z końcem skośnym S. Na tym wale jest osadzona podwójna podstawa S' w kulisie G, w któréj koniec drąga F jest umieszczony.

Fig. 2.



Ruch prosty zwrotny sprawia, przez kształt winklowy drąga F, obniżenie i podniesienie zwrotne drąga H, kulissy G. Ten ruch związany walca, drąga i kulissy sprawia poruszanie się grabi, tam i na powrot, dotykając w ruchu pociągowym końcami swemi pomostu K. Ruch ten naśladuje zupełnie ruch ręki i ramienia. Grabie ściągają zboże z pomostu, puszczają je i robiąc ruch zwrotny, następnie pół obrotu, stawają znowu w pozycyi jak fig. 2, gotowéj do nowego zgrabiania przez ten czas uciętego zboża. W ruchu tym T. przedstawia ramie, T' łokieć a I rękę.

Gdy grabie przysuną się do końca swego ruchu, to jest przybiorą pozycyę przeciwną téj jaka się przedstawia na fig. 2. wtenczas zebrany snopek z pomostu przyciska do ściany z blachy Z. umocowanéj na końcu podstawy kulissy. W tym stanie drąg F. zająwszy stanowisko swoje najwyższe na kole D. zaczyna opuszczać się i w tym samym czasie robi ruch wsteczny, przez co posuwa podstawę S', przy-

Fig. 3.

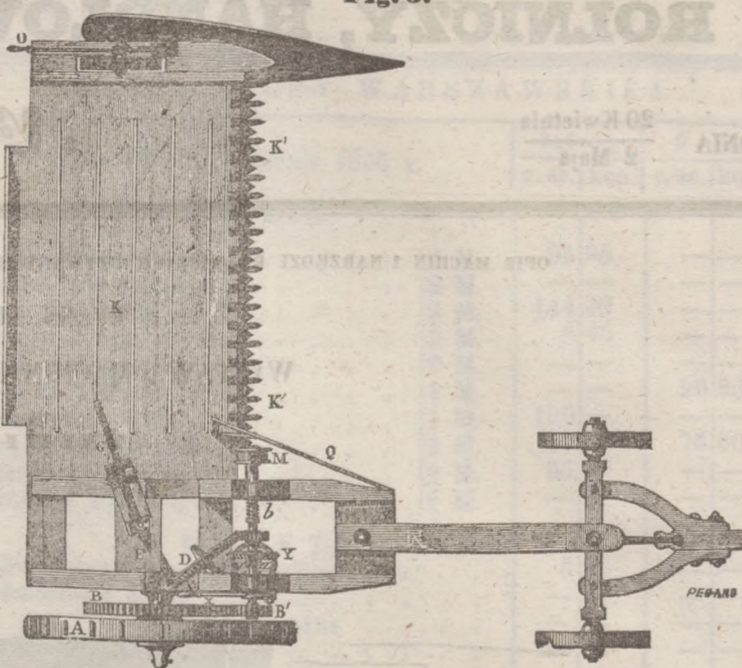


Fig. 5.

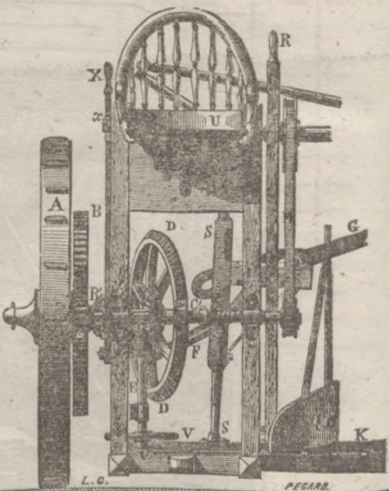


Fig. 4.



muszając część G obrócić się wraz z nią. Ponieważ osadzony on jest prostopadle na swéj osi, grabie i ściana, między któremi trzymanym jest snopek, robiąc ćwierć obrotu, uniosą snopek w tył machiny; w tym czasie drąg F, poruszany ciągle przez koło D, obrotem swoim odpycha grabie J, robi niemi na powrot ćwierć obrotu, unosząc grabie w tyle machiny, następnie zajmuje na nowo pozycyę jak figura 2ga. Oddalając się od ściany L. grabie wypuszczają zboże, które zupełnie w snopek jest ułożone. Sprężyna umieszczona pod ścianą z blachy, odpychając ją, odrzuca zarazem snopek.

Maszyna powyższa, tak jak wszystkie inne żniwiarki, ma skrzydła dla nachylania zboża ku pile.— Ruch tym skrzydłom nadany jest szajbą M, osadzoną na osi C, która za pomocą pasa przesyła ruch szajbie M. osadzonéj na walcu wachlarzy.

Człowiek prowadzący machinę, siedząc na koziołku U, ma blisko swéj ręki umieszczony drążek X; za pomocą tego drążka może wsuwać i wysuwać z góry tryb B' który udziela ruch osi C, następnie wszystkim częściom żniwiarkę stanowiącym. — Taż sama maszyna może być użytą do cięcia roślin pastewnych, np. koniczyny, rajgrasu, lucerny. Sprężyna b. fig. 5 umieszczona na osi C. z tyłu kółka zębatego C" dozwala wysunąć z gry tenże tryb, bez zatrzymania ruchu piły. Tryb ten nie zahaczając więcéj trybu winklowego D, sprawia, że grabka przestaje być w ruchu, nie wstrzymując wcale działania piły i wachlarzy. Przystępując do téj czynności, potrzeba znacznie bardzo obniżyć wachlarz, tak ażeby potrafił zagarniać koniczynę, lucernę lub reigras, które są daleko niższe jak źdźbła zboża. Drążek drewniany R. fig. 2. na którym jest oparta oś wolanta, ułatwia przemianę tego ruchu. Przy drążku O, umieszczonym na zewnątrz platformy, jest umocowane kółko lane P. Drążek ten a przy nim i kółko można podnosić i opuszczać dowolnie, przez co piła zbliża się lub oddala od roli. Przyrząd ten sprawia że maszyną w wysokości dowolnéj ścinać można.

Nakoniec odkładnica Q służy do ściągania ciągle pod noże zboża na drodze maszyny będącego.

Skok piły jest dwa razy większy jak oddalenie zębów w których chodzi, to jest że w każdym skoku dwa zęby przechodzi; odmiana ta nadaje silniejsze i pewniejsze cięcie w żniwiarce.

Przy pierwszéj próbie w Trappes, żniwiarka ta ucięła w przeciągu 24 minut pięć tysięcy kilkaset łokci kwadratowych owsa; na drugich próbach, na prowincyi odbytych, żniwiarka wycinała morgę naszą trzysto prętową na godzinę.

Machinę tę widziałem już w ruchu w Anglii, w Ipswich, przed laty trzema. Machina będąca na paryzkiéj wystawie mało co od niéj różniła się. Jakiem wyżéj powiedział, mechanizm jéj jest bardzo piękny, komplikacya jednak ogromna, wymaga nadzwyczaj ostrożnego z nią obchodzenia się ażeby ciągłemu psuciu się nie ulegała. Na zagonach, polach kamienistych, poprzerzynanych przegonami, żniwiarka ta działać nie może; ciężar jéj wynosi około 23 cent. Jeden egzemplarz jéj przez jednego z obywateli sprowadzonym będzie. Naocznie więc każden interesowany o korzyściach i niedogodnościach tego narzędzia będzie się mógł przekonać.

W następnych numerach damy rysunek i opis machiny żniwnéj Manny, Amerykanina, która znaczną konkurencyę machinie Mac Cormika zrobiła.

Stanisław Lilpop.
w Fabryce Evans, Lilpop et Comp.

RZUT OKA NA DZIEŁO POD TYTUŁEM:

O DRZEWIE I JEGO UŻYTKACH.

przez

P. B. Alexandrowicza.— Warszawa 1855 r.

Dzieło to w ósemce, z czterystu niespełna stronnic i kilkunastu tablic złożone, jest nowym w swoim rodzaju literatury leśnéj przybytkiem, uzupełniającym poniekąd wiadomości o użytkowaniu z drzewa i innych płodów leśnych, w kraju naszym, przez innych autorów tak mało traktowane; obejmuje ono w 1/4 prawie samo opisanie drzew, ich przymioty i własności, w 2/4 wyróbkę i przysposobienie drzewa na sprzedaż krajową i handel zagraniczny, w ostatniéj 1/4 części, poświęcone jest różnym sposobom przekształcania płodów leśnych. (*)

My leśnicy, jak to mówią z professyi, wysoko ceniąc prawą autora dążność ku dobru powszechnemu, chcielibyśmy, o ile zakres wiadomości naszych pozwala, bezstronnie ocenić jego pracę, aby tym sposobem bliższe, a zarazem jak najrzetelniejsze o wartości tego dzieła, ziomkom naszym podać wyobrażenie.

Autor na wstępie (stron. 2) twierdzi: »że dotąd nauka podała jedynie sposoby urządzania i uprawy lasów, lecz nie wskazała jeszcze umiejętnego i oszczędnego użytkowania drzewa,«— na to winniśmy odpowiedzieć.— Nauka leśnictwa oprócz w dziele: O gospodarstwie leśném, w Warszawie w 1845 r. wydaném, od 257 do 335 stronnicy, w piśmie nadto peryodyczném Sylwan, od roku 1820 do 1854 wychodzącém, (*) podała już dosyć liczne sposoby wyróbki drzewa, tudzież przepisy oszczędnego obchodzenia się z drzewem, zkąd dzieło autora nie jest pierwsze, które dotyka tak ważnego w leśnictwie przedmiotu.

(Na stron. 5) dołączona tabella, obejmująca ciężkość, palność, trwałość i moc drzewa, własności tak wysoko w drzewie cenione, a tak różnie przez autorów podawane, w tém jest niedostateczna, że nie wskazuje źródeł, zjakich czerpane są powyższe wiadomości.

Wyszczególniając daléj gatunki drzew liściowych, które hodowane być mogą wysoko, a które niskopiennie, autor pomija zupełnie uwagę, że te same gatunki drzew liściowych, które podług niego hodują się wysokopiennie, jakkolwiek w nierównym stopniu posiadają zdolność odrastania, mogą być hodowane także niskopiennie; jak i nawzajem, gatunki drzew, jak np. grab, brzoza i olsza, utrzymywane niskopiennie, mogą być także hodowane i wysokopiennym sposobem.

(Na str. 9) utrzymuje autor »że wszelkie drzewo ścinane na pełni księżyca, jest łupne, nie trwałe i robak je toczy; że najlepsze ścinane na kwadrach i t. d. mniemanie to znane już w starożytności, możeby i dziś jeszcze znalazło zwolenników; my jednak, idąc za pewną umiejętności przyrodzonych i doświadczenia wskazówką, sądzilibyśmy, że nie wpływ spokojnego naszego satyllity, lecz działanie zmian pór roku i stanu powietrzni, jest tu przemagającém; bo nie ulega żadnéj wątpliwości, że drzewo ścinane w porze zimowéj, gdy życie roślinne jest uśpione, najmniéj posiadając wody, chociażby na pełni księżyca spuszczone, byle przed wiosną z kory obnażone obeschło na słońcu, nie ulega tak szybkiemu psuciu się.

Autor (stron. 10) nadmienia »że grunt chudy wydaje drzewo trwalsze aniżeli wilgotny i żyzny« lecz i w tém myli się; wiadomo bowiem powszechnie, że sosna np. z lepszego gruntu, złożonego z mięszaniny piasku i gliny pochodząca, wydaje drzewo rdzenniejsze a tém samém trwalsze, aniżeli w czystym piasku wzrosła.

(Stron. 11 i 12) mówiąc o wysychaniu drzewa, autor przytacza, »że drzewo świeże z pnia, na 100 funtach wagi posiada do 40 fun. wody« lecz jakiego gatunku drzewo i w jakiéj porze ścinane, nie wymienia.

(Na stron. 13). Umieszczony stosunek wydajności popiołów najgłówniejszych gatunków drzew naszych, również nie jest dostateczny, gdyż nie wykazuje ilości otrzymującego się potażu, a przecież jest to najważniejszy produkt jaki z lasów liściowych, nie mających odbytu na drzewo, zwłaszcza przy karczunkach, osiągnięty być może.

(Stron. 14). Tablica wykazująca palność drzewa, wydajność węgla, smoły i kwasu drzewnego, jest niezupełną; prócz tego, nie uczynił autor żadnéj wzmianki, na czyich wiadomości te wspierają się doświadczeniach.

(Stron. 15). Mówiąc daléj o użyteczności drzewa, mylnie autor utrzymuje, że drzewa oczyszczając powietrze, pochłaniają *wodoród* a wyziewają *saletroród* czyli *azot*. W dzisiejszym stanie nauki żywienia się roślin, którą tak silnie wsparła teorya Liebiga, wiemy, że rośliny w ogólności a tém samém i drzewa, wciągają w siebie gaz kwas węglowy, który rozkładając podczas działania światła dziennego, przyswajają węgiel, pozbywając się zbytecznego kwasorodu, utrzymującego życie zwierząt, nie zaś azotu, jako pierwiastku do życia ich niezbędnie potrzebnego. *(Dokończenie nastąpi.)*

(*) Obecnie wyszło na widok publiczny w podobnym przedmiocie napisane dzieło, pod tytułem: Technologia leśna, czyli nauka korzystnego użycia drzewa i produktów leśnych, przez Thierista, nakładem księgarni Friedleinów w Krakowie i Warszawie. 1856 r.

(*) Szkoda tylko, że to jedyne w literaturze leśnéj pismo peryodyczne, w którém z wielką dla postępu téj nauki korzyścią, znaleźćby mogły miejsce ważniejsze spostrzeżenia praktycznych naszych leśniczych, obecnie wychodzić przestało.

Ogłoszenia.

Taksa mięsa i chleba na miesiąc maj 1856 r.

Mięsa wołowego funt. kop. sr. $8^1/_2$, krowiego lub z bukatów kop. 8. polędwicy funt. kop. 17. Wieprzowiny ze skórą funt k. $9^1/_2$, schabu funt kop. $8^1/_2$, słoniny wędzonéj funt k. 19, świeżéj funt kop. 16. Bułki i chleb pszenny: Cena jednego funta: Bułki mątowéj (1) kop. 11, strucli mątowéj kopiejek 11. Bułki z pośledniejszéj mąki (2) kop. 5, strucli z takiejże mąki kop. 5. Chleb stołowy, z takiéjże mąki, kop. 5, placka solonego kop. 3. Chleb żytni pytlowy oraz chleb z mąki młyna parowego kop. $4^1/_2$. Chleba razowego funt k. 3

(1) Bułka za kop. $1^1/_2$ ma ważyć zołotników 14.
(2) Bułka za kop. $1^1/_2$ ma ważyć zoł. 29.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

ZBOŻE.

W upłynionym tygodniu sprowadzono do Warszawy (prócz tego. co w spichrzach znajduje się) żyta czetwerti 860; pszenicy czetwerti 605; jęczmienia czetwerti 151; owsa czetwerti 2842; grochu czetw. 295; gryki czetwerti 522; kaszy jęczmiennéj czetwierti 123; mąki żytniéj razowéj czetwierti — mąki pszennéj pytlowéj czetwiert. — kartofli czetwierti 972; siana pudów 19075; słomy pudów 11220.

Srednie ceny żywności na targach Warszawy i Pragi.

Od dnia 20 do 26 Kwietnia 1856 r.

	OD RS.	KOP.	DO RS.	K.
Żyta czetwiert	12	63		
Pszenicy ditto	15	½		
Grochu polnego	—	—		
» cukrowego	—	—		
» fasoli . .	—	—		
Gryki	—	—		
Jęczmienia . . .	—	—		
Owsa	7	1		
Mąki psz. prze. p.	—	—		
ordyn. pud	—	—		
żytnéj pytlowéj	1	73½		
żytnéj razowéj	—	—		
gryczanéj pud	—	—		
Kaszy jagłanéj	—	—		
» grycz. zw.	—	—		
» drobnéj	—	—		
» jęcz. perło.	—	—		
» » ordyn.	14	2		
Słomy fura zw.	2	70	3	60

	OD RS.	KOP.	DO RS.	K.
Słomy pud . .	—	21	—	—
Siana fura 1 k.	3	—	5	—
» » 2 k.	4	80	8	—
Siana pud . .	—	32	—	—
Drzewa sos. sąż.	8	50	—	—
Wół dobry . .	45	—	99	—
» średni	36	—	44	—
» lichy	26	—	35	—
Ciele	3	—	6	—
Baran	—	—	—	—
Wieprz dobry	19	—	30	—
» średni	16	—	18	—
» lichy	14	85	—	—
Masła pud . .	7	60	—	—
Słoniny » . . .	6	40	—	—
Kartofli czetw.	4	67	—	—
Okowity wia.	—	—	—	—
Szumówki »	—	—	—	—

Sprowadzono w dniu 25 Kwietnia r. b. na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjskiego, przez tutejszych i zagranicznych kupców: wołów sztuk 420; z różnych miejsc Królestwa 167; ogółem wołów sztuk 587, wieprzy 684; cieląt 938; baranów — z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcyę mieszkańców, wołów sztuk 481; na prowincyę wołów sztuk 72; na liwerunek sztuk 28; remanent 6; wieprzy 600.

Gdańsk, 24 Kwietnia. W położeniu targów londyńskich nie widzimy materyalnéj zmiany. Wszakże zniżenie cen pszenicy nie zrobiło dalszych postępów i owszem, w ostatni poniedziałek było więcéj ochoty do kupna a niesprzedane z zeszłego tygodnia próby z łatwością dały się umieścić. Zimowe zasiewy w ogólności dobrze się przedstawiają z wyjątkiem gruntów piasczystych i lekkich.

W ciągu tygodnia dostawiono do Londynu:

	pszenicy	jęczmienia	owsa	bobu grochu	siemię lnia. i rzepak	mąki. centnarów
z kraju	7020	3265	8200	307	—	37510
z zagranicy	9875	3240	29110	1770	4236	3632

Targi prowincyonalne równie jak i londyńskie były bez ruchu i ożywienia, a obrot się ograniczał do zaspokojenia potrzeb konsumcyi.

Pod wpływem obojętnych wiadomości z Anglii wszystkie europejskie targi były nieczynne, lubo dowozy powszechnie są małe a zapasy na spichrzach do szczupłéj ilości zredukowane.

We Francyi upadek cen zatrzymał się.

Na naszéj giełdzie nie mieliśmy żadnego ruchu, bo też i nie ma wystawionych próbek; sprzedano pszenicy około 100 łasztów na konsumcyę, z tych 40 łasztów dwuletniéj.

Płacono za łaszt	wagi funt. hol.	guld. prus.	korzec warsz. r. sr. k.	
Pszenicy świeżéj	od 116 do 122	540 — 650	6 9	7 32½
» 2-letniéj	128 — —	800 — —	8 81½	—
Żyto	117 — 122	486 — 522	5 49	5 90

Toruń przebyło: Konopi cent. 2474, starego żelastwa 2837.— Zboża żadnego.— Czas mamy bardzo piękny, suchy i pogodny.

Kursa zamian. Londyn $202^1/_4$, Hamburg $45^1/_8$, Amsterdam 102.

Alexander Makowski et Comp.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIÉJ.

Dnia 20 Kwietnia (2 Maja).— Za Obligi skarbowe żądno rsr. 84 kop. sr. 98, dają rub. sr. — kop. sr. — (oprócz kuponu). — Listy zastawne IIgo Okresu (oprócz kuponu) żądają rub. sr. — kop. — dają rsr. — k. — IIIgo Okresu (bez kuponu) żądają rsr. 14 kop. 74, dają rub. sr. 14 k. 69.— Nowa Rossyjska pożyczka, żądają rsr. 98 kop. 15 dają rsr. — k. —. Za półimp. żądają rsr. 5 k. 25, dają rsr. — k. — Wartość Kuponu Obl. rsr. — k. $35^5/_0$.— Listów Zastawnych k. $21^2/_3$. Nowéj Rossyjskiéj pożyczki rubli sr. — kop. sr. $27^1/_0$.— Wexle. Berlin, za 100 tal. żądają rsr. 94 kop. 95; płacą rsr. — k. —. Gdańsk za 100 tal. żądają r. sr. — k. — dają r. sr. — k. —. Hamburg, za 300 BMk. żądają rsr. 144 k. 30, dają rsr. — k. —. — Londyn, za 1 funt szt. żądają rsr. 6 k. 46, dają rsr. — k. —. — Moskwa za 100 rsr. żądają rsr. 99 k. 66, dają rsr. 99 kop. 50.— Petersburg, za 100 rsr. żądają rub. sr. 100 kop. — dają r. sr. 96 kop. 66. — Paryż, za 300 fr. żądają sr. 77 k. 10, dają rsr. — kop. —.— Wiedeń, za 150 złr. żądają r. sr. 95 kop. 85 dają rsr. — kop. —.

KURS GIEŁDY BERLIŃSKIÉJ.

Dnia 30 Kwietnia 1856 roku. PAPIERY	żądają	płacą
Rossyjska 5ta pożyczka, nowa 5%	—	$95^3/_8$
Rossyjsko-angielska pożyczka 5%	$105^3/_4$	—
Rossyjska 6ta pożyczka 5%	—	—
Polskie Obligacye Skarbu 4%	—	$82^1/_2$
» Listy Zastawne nowe	$92^3/_4$	$92^1/_8$
» Obligacye 500-złotowe	—	88
Certyfikaty B. P. na Oblig. cząst. lit. A. 300 złp.	—	$94^1/_4$
» B. 200 »	—	$20^3/_4$

W drukarni Gazety Warszawskiéj.— Wolno drukować. — W Warszawie d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1856 r.— Starszy Cenzor, Radca Honorowy, T. Hertz.